

**Sygn. akt: I C 771/19 upr**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lipca 2021r.

**Sąd Rejonowy w Kętrzynie I Wydział Cywilny**

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Małgorzata Kłek
Protokolant:	Sekr. sąd. Żaneta Kowalska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 lipca 2021 r. w K.

sprawy z powództwa W. L.

przeciwko A. K. (...) w K.,

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej A. K. (...) w K. na rzecz powoda W. L. kwotę 648,75 euro (sześćset czterdzieści osiem i 75/100 euro) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11.11.2018 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanej A. K. (...) w K. na rzecz powoda W. L. kwotę 857,23 zł (osiemset pięćdziesiąt siedem złotych i dwadzieścia trzy grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Sygn. akt I C 771/19**

## UZASADNIENIE

W. L. wniósł o zasądzenie od A. K. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) kwoty 648,75 euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11.11.2018 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 03 sierpnia 2018 r. zawarł z A. K. prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...) umowę zlecenia nr (...) na okres od dnia 16.08.2018 r. do dnia 15.10.2018 r. Umowa dotyczyła wykonywania usługi polegającej na świadczeniu pomocy domowej – opieki nad osobami starszymi. Pozwana zgodnie z umową zobowiązana była do wypłacenia na rzecz powoda honorarium w wysokości 265,20 euro oraz dietę w wysokości 383,55 euro, tj. łączną kwotę 648,75 euro za okres od 01.10.2018 r. do 15.10.2018 r. Ponadto powód wskazał, że umowę wykonywał z należytą starannością a ponadto, że umowa nie została wypowiedziana.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie nakazem zapłaty wydany w postępowaniu upominawczym w dniu 8 kwietnia 2019 r., w sprawie o sygn. akt(...) uwzględnił powództwo w całości.

Pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty zaskarżyła nakaz zapłaty w całości zgłaszając zarzut niezasadności roszczenia. W uzasadnieniu przyznała, że łączyła ją z powodem umowa zlecenia o treści załączonej do pozwu. Przyznała również, że powód nie otrzymał wynagrodzenia za okres od 01 do 15 października 2018 r. z powodu wadliwego wykonywania opieki nad H. E. (1). Pozwana wskazała, że zawarła umowę o świadczenie usług opiekuńczych z H. E. (1), za którą był on zobowiązany do zapłaty na rzecz pozwanej wynagrodzenia obejmującego również honorarium opiekuna. Z przyczyn

dotyczących powoda H. E. (1) odmówił wypłaty wynagrodzenia za 15 dni miesiąca października 2018 r. Powodem miały być skargi na zachowanie powoda, iż ignoruje potrzeby podopiecznego, nadużywa powierzone mu rzeczy, a pieniądze przeznacza na własne potrzeby, zachowuje się arogancko i zuchwale w stosunku do podopiecznego oraz nieprzyzwoicie w stosunku do córki podopiecznego.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 3 sierpnia 2018 r. pomiędzy W. L. a A. K. prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...) została zawarta umowa zlecenia nr (...) na okres od dnia 16.08.2018 r. do dnia 15.10.2018 r. Umowa polegała na świadczeniu pomocy domowej – opieki nad osobami starszymi. Honorarium miesięczne ustalono na kwotę 530,40 euro brutto. Umowa mogła być wypowiedziana przez każdą ze stron z 30 dniowym okresem wypowiedzenia. Zgodnie z zapisami umowy czas potrzebny do realizacji usługi powinien wynosić 60 godzin w miesiącu. Do obowiązków powoda jako zleceniobiorcy należało: prowadzenie rozmów, towarzyszenie przy wizytach u lekarza, spacer z podopiecznym, lekkie czynności pielęgnacyjne oraz (wyłącznie na życzenie i pełną odpowiedzialność klienta), wspomaganie mobilności podopiecznego (wyłącznie na życzenie i pełną odpowiedzialność klienta), podawanie leków zgodnie z wytycznymi lekarza prowadzącego (wyłącznie na życzenie i pełną odpowiedzialność klienta), wyprowadzanie do toalety, pomoc przy ubieraniu i rozbieraniu, pomoc przy wstawaniu i kładzeniu się do łóżka, przejazdu samochodem (wyłącznie na życzenie i pełną odpowiedzialność klienta), jeśli jest takie życzenie klienta Firmy (...), opieka nad zwierzętami domowymi, jeśli jest takie życzenie klienta, przygotowywanie posiłków nadających się do spożycia, podgrzanie, przygotowanie posiłków, mycie i osuszenie naczyń, sprzątnięcie jadalni, bieżące sprzątanie i utrzymanie porządku w gospodarstwie klienta Firmy (...), załatwianie spraw bieżących w najbliższym otoczeniu (apteka, poczta, pralnia chemiczna), sporządzanie tygodniowego planu żywieniowego, sporządzanie listy zakupów, zakupy, regularna zmiana pościeli, pranie, suszenie, prasowanie, lekkie prace w ogrodzie, itp. Zakres prac może być każdorazowo zmieniany, w zależności od potrzeb bieżących. Stan zdrowia podopiecznego może ulec zmianie, przyjmujący zlecenie zobowiązany jest do niezwłocznego poinformowania o tym fakcie firmę (...).

(dowód: umowa, k. 7-10)

W dniu 03.08.2018 r. pomiędzy W. L. a A. K. prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...) został zawarty aneks do umowy nr (...) r., na mocy którego zleceniodawca zapewniał zleceniobiorcy bezpłatne zakwaterowanie oraz wypłatę dziennej diety na wyżywienie w wysokości:

25,57 euro w miesiącu sierpniu 2018 r.

26,42 euro w miesiącu wrześniu 2018 r.

25,57 euro w miesiącu październiku 2018 r.

(dowód: aneks, k. 11)

W. L. wykonywał umowę w okresie od 16.08.2018 r. do dnia 15.10.2018 r. u H. E. (1) w W. w Niemczech. Umowa nie została rozwiązana przed upływem tego terminu.

(dowód: raport W. L., k. 13, zeznania W. K., k. 96 verte – 98, zeznania I. E., k. 182-189, zeznania powoda W. L., k. 219 verte – 220, zeznania pozwanej A. K., k. 220-221).

Córka podopiecznego I. E. zgłaszała pozwanej A. K. zastrzeżenia do sposobu sprawowania opieki przez powoda nad jej ojcem

(dowód: wiadomość e- mail k. 34-35 z tłumaczeniem k. 86-87, zeznania W. K., k. 96 verte – 98, zeznania I. E., k. 182-189, zeznania powoda W. L., k. 219 verte – 220, zeznania pozwanej A. K., k. 220-221).

Powód nie otrzymał wynagrodzenia za świadczenie usług opiekuńczych za okres od 01.10.2018 r. do 15.10.2018 r. w kwocie 265,20 Euro oraz dziennej diety za wyżywienie za ten sam okres w łącznej kwocie 383,55 Euro. Przyczyną odmowy wypłaty wynagrodzenia przez pozwaną był fakt nie otrzymania należności za ten okres od podopiecznego H. E. (2).

( dowód: zeznania W. K., k. 96 verte – 98, zeznania I. E., k. 182-189, zeznania powoda W. L., k. 219 verte – 220, zeznania pozwanej A. K., k. 220-221, faktury i potwierdzenia przelewów k. 90-95).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przedłożonych przez strony dokumentów w tym w szczególności umowy zlecenia nr (...) ( k. 7-10), aneksu do tej umowy ( k. 11), faktur i przelewów potwierdzających wypłatę wynagrodzenia przez podopiecznego H. E. (1) na rzecz zleceniodawcy A. K. za miesiące wrzesień, październik i listopad 2015 r. ( k.90 – 95) , albowiem dokumenty te nie były kwestionowane przez strony nie budziły też wątpliwości Sądu . Sąd ponadto uwzględnił zeznania przesłuchanych w sprawie świadków oraz stron postępowania , dając im w przeważającej części wiarę .

Bezsporne w sprawie było to, że strony łączyła umowa zlecenia, której przedmiotem było sprawowanie opieki nad osobami starszymi, jak również to, że powód wykonywał swoje obowiązki w okresie od 16.08.2018 r. do 15.10.2018 r. Bezsporny był również fakt nie wypłacenia przez pozwaną powodowi wynagrodzenia za okres od dnia 01.10.2018 r. do 15.10.2018 r. oraz diety dziennej na wyżywienie w tym okresie. Poza sporem pozostawał także fakt , iż pozwana nie otrzymała wynagrodzenia od podopiecznego H. E. (1) za okres od 01.10.2018 r. do 15.10.2018 r. obejmującego także honorarium powoda, co wynika z faktur i potwierdzeń przelewów za miesiące wrzesień , październik i listopad 2018 r. ( k. 90 -95). Spór dotyczył zasadności dochodzonego przez powoda wynagrodzenia za świadczone usługi za okres od 01.10.2018 r. do 15.10.2018 r.

Zgodnie z art. 6 kc, istnienie sporu między stronami, co do zasady, obliuguje jedną z nich do udowodnienia faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Na podstawie art. 6 kc oraz art. 232 kpc ciężar dowodu spoczywa na stronie, która z określonych faktów wywodzi skutki prawne. Jeśli strona powód powoływał się na zaistnienie oznaczonych faktów, w tym na fakt zasadności przysługującego mu względem pozwanej wynagrodzenia o oznaczonej wysokości, zobowiązany był to udowodnić. Na stronie pozwanej z kolei spoczywał ciężar wykazania, że zasadne było potrącenie kwoty należnego wynagrodzenia.

W oparciu o zasadę kontrydiktoryjności ciężar dowodu w sądowym postępowaniu cywilnym spoczywa na stronach tego postępowania. To one, a nie sąd są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i to one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik (por. m. in. wyrok SN z dnia 15 lipca 1997 r., I CKN 415/99, LEX nr 83805; wyrok SN z dnia 7 października 1998 r., II UKN 244/98, OSNP 1999/20/662).

W ocenie Sądu powód udowodnił, że przysługiwało mu wynagrodzenie za czas świadczenia usługi opiekuńczej w miesiącu październiku 2018 r. Powód zrealizował zlecenie do końca, umowa nie została rozwiązana. W ocenie Sądu na uwzględnienie zasługują twierdzenia powoda , iż zlecenie – usługi opiekuńcze wobec H. E. (1) wykonywał należycie przez cały okres zlecenia w tym także w okresie od 01.10.2018 r. do 15.10.2018 r. Twierdzenia te znajdują oparcie w wiarygodnych zeznaniach powoda, znajdujących potwierdzenia po części w zeznaniach świadka I. E. a także w przedłożonej przez powoda płycie CD ( k. 71) obrazującej przebieg dnia i czynności wykonywane przez powoda w świadczeniu usług opiekuńczych. Ja wynika z zeznań powoda w ramach obowiązków wynikających z umowy zlecenia zawartej z pozwaną sprawował opiekę nad H. E. (1) , będącym osobą starszą , 91 lat, leżącą w łóżku. Powód mieszkał z podopiecznym 24 godziny na dobę. Jego rzeczywista praca to było 8-10 godzin dziennie. Dzień się zaczynał o godz. 7, wówczas powód przygotowywał śniadanie dla podopiecznego, podawał tabletki przygotowane przez córkę, karmił podopiecznego. To zajmowało co najmniej godzinę. Potem były inhalacje, następnie przygotowywał stanowisko dla

pielęgniarki, która przychodziła do przebrania i umycia podopiecznego, obejmowało to przygotowanie wszystkiego, co potrzebne do higieny osobistej. Następnie pomagał pielęgniarsce, przygotowywał odzież, wodę, ręczniki, pieluchy. Następnie o godz. 11 przygotowywał obiad dla podopiecznego, blendował posiłek, około godziny 12 rozpoczynał karmienie, które trwało do godz. 13 a czasami dłużej. Następnie do godz. 15.00 powód miał przerwę. Gdy po przerwie powód wracał do domu, wykonywał czynności higieny osobistej podopiecznego, po czym sadzał go na wózku i wiozł do pokoju gdzie jest telewizor. Czasami w zaleceniach córki otrzymywał informację, że o 13.30-14 przyjedzie lekarz, więc powód musiał zostać w domu i czekać, mimo, że od 13-15 miał przerwę. Jak była pogoda, to wychodził z podopiecznym na spacer po okolicy, wioząc podopiecznego na wózku inwalidzkim. O 16.30 po spacerze, podopieczny zostawał w pokoju na wózku, powód robił mu inhalacje, szykował mu kolacje i karmił. Około godz. 18-18.30 jechał z podopiecznym do pokoju sypialnego, z powrotem kładł go na łóżku, przebierając, zdejmując pas, przygotowując przybory higieny osobistej, w oczekiwaniu na pielęgniarkę, która przychodziła około godz. 19. Pomagał pielęgniarsce. Praca fizyczna powoda kończyła się około 19.30-20. Powód stwierdził, że w raportach do firmy pozwanej wpisywał, że prace wykonywał przez 2 godziny dziennie, co było fikcją, bo faktycznie dziennie pracował 8-10 godzin dziennie, ponadto przebywał z podopiecznym w nocy, wyciągał w nocy igłę od kroplówki podłączonej podopiecznemu, choć to nie należało do jego obowiązków. Powód przyznał, iż miały miejsce nieporozumienia między nim a córką podopiecznego I. E., które dotyczyły korzystania przez powoda z przerwy, wydatkowania pieniędzy „domowych”, jakości produktów kupowanych przez córkę podopiecznego jako jedzenie dla powoda. Zwraçał też uwagę córce podopiecznego, że porcje jedzenia dla podopiecznego są zbyt duże. Powód podkreślił też, że odmówił wykonywania opatrunków skaleczonego palca u nogi podopiecznego oraz podawania mu kroplówek, wskazując, iż są to czynności medyczne, których nie wolno mu było robić. Powód zaprzeczył także, iż mógł być widziany na rowerze – w czasie przerwy- po godzinie 12-iej. Mogło to być dopiero „grubo” po godzinie 13-iej.

Zeznania powoda co do poświęcanego podopiecznemu czasu i wykonywanych przy nim czynności znajdują potwierdzenie w nagraniu na przedstawionej przez powoda płycie (k. 71) oraz – nieoczekiwanie - w znacznej części także w zeznaniach córki podopiecznego I. E. w szczególności co do zakresu obowiązków powoda w opiece nad jej ojcem. Jak wynika z zeznań I. E. powód był do dyspozycji jej ojca przez 24 godziny, mieszkał u jej ojca, przebywał tam przez 8 tygodni. Według świadka do obowiązków powoda należało przygotowywanie jedzenia dla jej ojca, karmienie go, podawanie płynów, przewijanie (ze względu na leżący tryb życia). Popołudniami zadaniem powoda było przenoszenie jej ojca z łóżka za pomocą podnośnika i wychodzenie z nim w miarę możliwości na spacer. Rano i wieczorem pojawiała się dodatkowo służba pielęgniarska, powód miał przy tym pomagać. Ponadto miał pomagać jej ojcu przy posiłkach rano, w południe i wieczorem. Jej ojciec cierpiał na demencję, powód musiał podawać mu jedzenie, posiłek trwał z reguły 1 godzinę, jedzenie należało przygotować w formie puree i trwało to dosyć długo, podobnie picie trwało długo, napoje trzeba było podawać w filiżance z dzióbkiem. Potwierdziła, że powód miał przerwy kiedy ojciec spał. Świadek miała zastrzeżenia co do pracy powoda. Stwierdziła, iż często widziała powoda na rowerze o 12.20, chociaż jedzenie miał podawać ojcu z reguły o godz. 12-iej, co świadczyło, że ojciec nie mógł dużo zjeść. Zastrzeżenia świadka dotyczyły też wydatkowanie pieniędzy „domowych” i nie rozliczania się z zakupów. Zarzuciła powodowi, że „cały czas dyskutował”. Przytoczyła zdarzenie w wyniku, którego na jednym z palców u stopy jej ojca powstał stan zapalny i trzeba było udać się do podologa. Tam założono opatrunek i trzeba było nakładać maść. Tego powód nie robił, robiła to sama. Powód miał też za zadanie pomagać pielęgniarkom przy przewijaniu i myciu. Świadek zarzuciła, że powiedział pielęgniarkom, że mają przychodzić wcześniej, ponieważ czasami było tak, że przychodzili o godzinie 20.00 lub później, ze względu na inne obowiązki. Powód chciał mieć wcześniej wolny wieczór i dlatego powiedział pielęgniarkom, że powinni przychodzić wcześniej. Świadek zeznała też, że powód nie porozumiewał się z jej ojcem na płaszczyźnie emocjonalnej, nie wywoływał u niego śmiechu. Nie zawsze go przewijał. W ocenie świadka w trakcie pobytu powoda ojciec znacznie schudł. Przez ostatnie 2-3 tygodnie podawała mu kroplówkę. Jednocześnie zeznała, że powód przestrzegał wskazówek co do przygotowywania posiłków, przecierał jedzenie. Świadek I. E. przyznała też, że wynagrodzenie za ostatni miesiąc zostało obniżone. Przeląła (za październik 2018) 997,00 Euro, faktura opiewała na kwotę około 1.995.00 Euro, kwotę z faktury obniżyła więc o około 1.000,00 Euro. Świadek stwierdziła, iż wartość obniżenia wynika z tego, że powód pracował nieefektywnie, z uwagi na nierozsądną pracę powoda musiała włożyć więcej pracy własnej, musiała opatrywać skaleczony palec i zmieniać kroplówkę.

W ocenie Sądu zeznania świadka I. E. w przeważającym zakresie zasługują na wiarę. Przede wszystkim w znacznej części zeznania te są zbieżne z zeznaniami powoda co do zakresu obowiązków powoda w sprawowaniu opieki nad ojcem i należy przyjąć, iż poza konkretnymi wyartykułowanymi zastrzeżeniami co do pracy powoda, obowiązki te były przez powoda wykonywane. Zeznania te co do zastrzeżeń co do pracy powoda zostały przedstawione w większości w wiadomości e-mail skierowanej przez świadka I. E. do pozwanej w dniu 16 września 2018 r. ( pochodzenie tej wiadomości od świadka nie było przez powoda kwestionowane). Zastrzeżenia te jedynie w części wskazują na nieprawidłową zdaniem świadka opiekę powoda nad jej ojcem, w znacznej części natomiast wskazują na nieporozumienia z powodem dotyczące m.in. wydatkowania „domowych” pieniędzy jak też wzajemnych relacji. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka I. E. co do tego, iż świadek widziała powoda na rowerze już o godzinie 12.20, co miało świadczyć o krótkim karmieniu jej ojca przez powoda, albowiem powód zaprzeczył tym twierdzeniem, podając, że na rowerze mógł być widziany dopiero po godzinie 13- ej, natomiast zeznania świadka nie znajdują innego potwierdzenia. Wydaje się – zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego i wcześniejszym postępowaniem córki podopiecznego - że w takim wypadku – częstego skracania przez powoda podawania posiłku podopiecznemu – reakcja jego córki byłaby bardziej zdecydowana i zażądałaby ona zmiany opiekuna. Brak jest także podstaw w ocenie Sądu, do powiązania twierdzeń świadka, o tym, iż ojciec schudł z nieprawidłową opieką powoda, świadek w żaden sposób tych twierdzeń nie uwiarygodniła.

Zeznania świadka W. K. oraz zeznania pozwanej A. K. wskazujące na wadliwe wykonywanie zlecenia przez powoda opierają się głównie na relacjach przekazanych im przez I. E. w tym w rozmowach telefonicznych a przede wszystkim w wiadomości e- mailowej z dnia 16 września 2018 r.

Jak wynika z zeznań W. K. powód przystąpił zgodnie z harmonogramem do wykonania umowy i wykonywał ją od 15.08.2018 r. do 15.10.2018 r. Po miesiącu lub po 3 tygodniach od rozpoczęcia współpracy zaczęły napływać pierwsze niepokojące telefony od dzieci podopiecznego. Zgłaszały nieprawidłowości polegające na tym, że opiekun nie poświęcał wystarczającej uwagi dla podopiecznego, koncentrując się na własnej osobie, na czasie wolnym. Uwagi dotyczyły nienależytej opieki pielęgnacyjnej w postaci stosowania swoich maści, które nie były przepisane dla podopiecznego. Powód nienależycie gospodarował budżetem domowym przewidzianym na wydatki, tzn. środki czystości, artykuły spożywcze. Powód w pierwszej kolejności skupiał uwagę na własnej osobie, zapewniał realizację swoich potrzeb z tych środków, które wcale na ten cel nie były przeznaczone. Kupował np. piwo i to była cała skrzynka piwa. Spożywał ten alkohol w miejscu wykonywania usługi, co jest kategorycznie zabronione i jest to zaznaczone w umowie zlecenia. Łamał tym sposobem punkt umowy zlecenia. Zeznał także, że powód był informowany o treści skarg. Ponadto zeznał, że I. E. zgodziła się, żeby powód nadal pracował. Zeznał również, że otrzymał wiadomość e-mail, że rodzina podopiecznego nie wypłaci wynagrodzenia dla powoda za ostatnie 2 tygodnie jego pracy podając jako powód nienależyte wykonanie pracy. Powód nie zgłaszał żadnych problemów, jedynie podczas jednej z rozmów powiedział, że nie może się dogadać z I. E.. Sąd dał wiarę generalnie zeznaniom świadka W. K., co do przedstawionych przez świadka zastrzeżeń pokrywają się one w większości z zeznaniami świadka I. E. jak i treści jej e-maila z dnia 16 września 2018 r. Wątpliwości Sądu budzą twierdzenia świadka co do kupowania przez powoda skrzynki piwa, co miałoby wskazywać na nadużywanie alkoholu, w miejscu świadczonej usługi, takich zastrzeżeń nie zgłaszała córka podopiecznego, wobec czego nie zasługują one na uwzględnienie.

Jak wynika z zeznań pozwanej A. K., po około miesiącu pracy powoda dowiedziała się o zastrzeżeniach. Otrzymała telefonicznie informację do córki podopiecznego, że powód wszystko podważa, neguje wszystkie czynności jakie były ustalone w opiece nad jej ojcem. Zeznała, że zadzwoniła do powoda, który stwierdził że wszystko jest źle, że on dobrze wykonuje swoją pracę, że nie ma do siebie żadnych zastrzeżeń. Wyśmiewał się z córki podopiecznego. Pozwana zeznała, że była przekonana, iż powód i córka podopiecznego porozumieją się mimo wszystko. Po kilku dniach córka podopiecznego ponownie nadesłała e-maila, gdzie były wyszczególnione zastrzeżenia co do powoda. Było tam zawarte, że ona nie życzy sobie, aby powód spożywał alkohol, co jest zapisem w umowie, że nie ma prawa spożywać w miejscu pracy alkohol. Po tym e- mailu pozwana ponownie zadzwoniła do powoda, aby zmienił swoje zachowanie. Próbowwała wyjaśnić sytuację, wówczas otrzymała e-maila od syna podopiecznego, że jego siostra była zastraszana przez powoda, że 30 godzin ich kosztowało pracy, kiedy powód źle wykonywał swoją usługę. Pozwana nie zapłaciła dla

powoda, ponieważ nie otrzymała środków od rodziny, w której powód sprawował opiekę. Powód podważał w rozmowie z pozwaną, że pielęgniarki źle wykonują prace, że kosmetyczka źle wykonała swoją pracę, natomiast on wszystko wykonuje prawidłowo. Pozwana stwierdziła, że powód uważał, że jemu się należy pauza, że jeśli ma 2 godziny pauzy, to jest święte. W umowie jest zapis o 60 godzinach świadczenia usług miesięcznie, dlatego wychodzi 2 godziny dziennie. Do umowy jest jeszcze aneks z dietami, gdzie jest dieta dzienna za dodatkowe godziny, które powód pracował. Według pozwanej ta dieta była za dodatkowy czas pracy.

W ocenie Sądu zeznania pozwanej zasługują na wiarę w części, a mianowicie co do tego, iż córka podopiecznego zgłaszała zastrzeżenia do pracy powoda najpierw telefonicznie a następnie w wiadomości e-mail (z dnia 16 września 2018 r.), po czym był rozmowy z powodem odnośnie zgłaszanych zastrzeżeń. Zeznania te są zbieżne z zeznaniami W. K., przy czym sprostować należy, iż córka podopiecznego nie wskazywała na nadużywanie alkoholu przez powoda, a jedynie, iż kupuje za pieniądze z domowego budżetu piwo. Co do dalszych e-maili wskazujących na nieprawidłowości w pracy powoda czy nawet zastraszania córki podopiecznego Sąd nie dał wiary pozwanej, albowiem nie przedstawiła tych wiadomości. Nie przedstawiła także wiadomości, w których dzieci podopiecznego miały informować o odmowie i przyczynach odmowy wypłaty wynagrodzenia za 15 dni października 2018 r. Sąd nie dał wiary także pozwanej co do twierdzenia, iż powód otrzymywał wynagrodzenie za więcej niż 60 godzin pracy miesięcznie (2 godziny dziennie), twierdzenia pozwanej, iż aneks do umowy określający dietyienne na wyżywienie określał wynagrodzenie za dodatkowe godziny pracy jest sprzeczny z treścią tego aneksu.

W niniejszej sprawie powód wykazał, iż wykonywał czynności zleczone przez pozwaną wynikające z umowy zlecenia nr (...) r. w okresie od 16.08.2018 r. do 15.10.2018 r. Bezspornym było pomiędzy stronami, iż powód nie otrzymał wynagrodzenia za świadczone w ramach umowy usługi opiekuńcze za 15 dni października 2018 r. w kwocie 265,20 Euro oraz diety na wyżywienie w łącznej wysokości 65,383,55 E. Pozwana powołując się na pkt 8 umowy zlecenia, zgodnie z którym określone w umowie honorarium nie przysługuje m.in. w razie wadliwego wykonywania usługi, w stopniu powodującym odmowę przez beneficjenta, zapłaty honorarium uzgodnionego ze zleceniodawcą odrębną umową, powinna te okoliczności wykazać. Pozwana wykazała, iż nie otrzymała zapłaty przez beneficjenta za 15 dni października – 01.10.2018 r. do 15.10.2018 r., kiedy to usługi opiekuńcze świadczył powód (faktury k. 90-95). Natomiast pozwana nie wykazała, że powód w okresie od 01.10.2018 r. do 15.10.2018 r. świadczył usługi opiekuńcze wadliwie.

Nie są takim dowodem zeznania córki podopiecznego I. E.. W zakresie w jakim Sąd tym zeznaniom dał wiarę zeznania te nie mogą stanowić dowodu wadliwego wykonywania usług opiekuńczych przez powoda w okresie od 01.10.2018 r. do 15.10.2018 r. Świadek nie wskazała, jakie konkretnie zastrzeżenia w tym okresie miała do powoda czy powód dopuścił się takich zaniedbań, które mogły być uznane za wadliwe wykonywanie usługi uzasadniające odmowę wypłaty wynagrodzenia. Wskazać należy, iż po zastrzeżeniach zgłoszonych w wiadomości e-mail z dnia (...) córka podopiecznego więcej nie zgłaszała konkretnych zastrzeżeń co do powoda. Mając na względzie, iż pozwana przeprowadziła telefoniczną rozmowę z powodem i poinformowała go o zastrzeżeniach ze strony rodziny podopiecznego, jak też o możliwości odmowy wypłaty wynagrodzenia, brak dalszych zastrzeżeń zgłaszanych pisemnie przez córkę podopiecznego, może świadczyć o tym, iż upomnienie telefoniczne odniosło pożądany skutek. Ponadto świadek I. E. stwierdziła, iż wartość obniżenia wynika z tego, że powód pracował nieefektywnie, z uwagi na nierozsądną pracę powoda musiała włożyć więcej pracy własnej, musiała opatrywać skaleczony palec i zmieniać kroplówkę. Powyższe wskazuje, iż zastrzeżenia te odnosiły się do czynności, których powód nie miał obowiązku wykonywać, zmiana opatrunku na skaleczonym palcu czy podawanie kroplówek są to czynności medyczne, których powód nie miał w zakresie swoich obowiązków określonych umową. Podkreślić przy tym należy, iż u podstaw oceny pracy powoda dokonywanej przez świadka I. E. leżało przeświadczenie, iż powód jest zobowiązany do wykonywania usług opiekuńczych nad jej ojcem przez 24 godziny na dobę. W tym zakresie zachodził dysonans między przekonaniem świadka a treścią umowy zlecenia wiążącej powoda z pozwaną. W ocenie Sądu świadomość świadka iż powód jest zobowiązany zgodnie z umową do świadczenia usług opiekuńczych przez 2 godziny dziennie, za które ma przyznane honorarium, mogłaby zmienić nastawienie świadka do powoda i ocenę jego pracy. Zeznania świadka I. E. a także

zeznania powoda mogą wskazywać, iż odmowa wypłaty wynagrodzenia przez rodzinę podopiecznego w październiku 2015 r. była wynikiem nieporozumień powoda z córką podopiecznego od początku świadczenia przez niego usług.

Podkreślić należy, że z zapisów umowy wynika, że powód miał wykonywać swoje obowiązki 60 godzin miesięcznie, co daje 2 godziny dziennie. Zatem nieuzasadnione są zarzuty, iż powód chciał mieć wolny wieczór, czy wykorzystywał przerwę.

Podstawą dochodzonego roszczenia był art. 734 i następne kc w zw. z art. 750 kc. Zgodnie z tymi przepisami przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie.

W niniejszej sprawie powód zgodnie z umową miał wykonywać zlecenie – usługę polegającą na świadczeniu pomocy domowej lub opieki nad osobami starszymi w okresie od 16.08.2018 r. do 15.10.2018 r. Umową ustalono miesięczne honorarium na 530, 40 Euro brutto, Zgodnie z aneksem nr (...) do umowy zleceniodawca zapewnił zleceniobiorcy wypłatę dziennej diety na wyżywienie, która w miesiącu październiku 2018 r. wynosiła 25,57 Euro.

Powód wykazał, iż wykonał zlecenie w sposób prawidłowy. Pozwana nie wykazała, iż powód wadliwie wykonywał zlecenie w okresie od 01.10.2018 r. do 15.10.2018 r., wobec czego zobowiązana była do wypłaty za ten okres honorarium w kwocie 265,20 Euro oraz diet w kwocie 383,55 Euro, a więc łączną kwotę 648,75 Euro.

W konsekwencji Sąd uwzględnił żądanie pozwu w całości zasądzając od pozwanej na rzecz powoda dochodzona pozwem kwotę 648,75 Euro.

O odsetkach Sąd orzekł w oparciu o przepisy art. 481 § 1 i 2 k.c. i zasądził je - zgodnie z żądaniem pozwu - od dnia następnego po dniu 10.11.2018 r., kiedy to miała nastąpić wypłata honorarium na rzecz powoda należnego za miesiąc październik 2018 r. stosownie do pkt 5 umowy zlecenia.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął zgodnie z treścią art. 98§1 kpc zasądzając od strony pozwanej jako przegrywającej spór na rzecz powoda poniesione przez niego koszty procesu, na które składały się opłata od pozwu w kwocie 100 zł oraz koszty stawienia powoda na wezwanie w kwocie 757,23 zł.